

Rafał Siekiera
Uniwersytet Łódzki, Łódź
rafal.siekiera@onet.eu

METAFORA A ZJAWISKO CHIRALNOŚCI

Słowa kluczowe: metafora, chiralność, teoria parzystości konceptualnej, porównanie

Keywords: metaphor, chirality, theory of conceptual pairness, comparison

1. Punktem wyjścia niniejszego opracowania są rozważania Andrzeja Kudry dotyczące *parzystości konceptualnej*, inspirowane znanym z nauk przyrodniczych pojęciem „zachowania parzystości” (Kudra 2004a: 60–72), czyli inaczej „symetrii zwierciadlanej”¹. Zgodnie z teorią parzystości konceptualnej *zestawieniowość* (a więc parzystość), polegająca na nieustannym porównywaniu, jest nadrzędną zasadą funkcjonowania ludzkiego umysłu. Konsekwencją przyjęcia takiego założenia jest uznanie, że pojęcia, jakimi dysponujemy, występują w postaci par lub posiadają pary cech, które można wykorzystać w celach kategoryzacyjnych. Kudra, by zobrazować tę myśl, posługuje się przykładem rękawiczek:

[...] wszystkie otaczające człowieka przedmioty można scharakteryzować [...], posługując się kategorią „pasuje” – „nie pasuje” (na przykład lewa rękawiczka pasuje na lewą dłoń, na prawą – nie) (ibid.: 5).

1 Por.: „Symetria zwierciadlana polega na tym, że jeżeli jakiś proces zachodzi, to również z takim samym prawdopodobieństwem możliwy jest proces analogiczny do rozpatrywanego, w którym wszystkie konfiguracje i ruchy są takie, jakie widziałby obserwator pierwszego procesu w zwierciadle. Sztandarowym przykładem takich relacji jest zwykła śruba prawoskrętna z odpowiadającą jej nakrętką” (Wojciechowski, Gancarz).

Pary tego typu Kudra określa jako *obiekty chiralne* (Kudra 2004a, 2005). Ich podstawą jest zestawienie przedmiotu (obiekty dominującego) i jego odbicia. Istotną cechą owego odbicia jest niedokładność – asymetryczność². Sprawia ona, że mentalny obraz przedmiotu zostaje nieco zmieniony. W porównaniu przedmiotem jest *komparat* (mentalna przyczyna powstania tropu), jego asymetryzującym odbiciem – *komparans*. Celem artykułu jest wskazanie, że również w przypadku metafory można mówić o chiralności oraz o co najmniej dwóch poziomach parzystości.

Wspomniana asymetria związana jest ze zjawiskiem, na które zwrócił uwagę Amos Tversky (Tversky 2007). Zdaniem izraelskiego psychologa podobieństwo między dwoma obiektami jest ukierunkowane – zawsze jeden z nich wydaje się bardziej podobny do drugiego niż odwrotnie (choć z logicznego punktu widzenia podobieństwo jest obustronne i symetryczne). Tversky nazwał to *asymetrią relacji podobieństwa*. Za wyraz tej relacji uznał twierdzenia typu „*A jest podobne do B*”, które według niego nie są równoznaczne z twierdzeniami „*B jest podobne do A*” (przy założeniu, że A i B w drugim wypowiedzeniu reprezentują te same obiekty co w pierwszym). Właśnie wybór członu porównującego (w pierwszym zdaniu – B, w drugim – A), zdaniem Tversky’ego, wskazuje, że mówiący uznaje go za bodziec bardziej wyrazisty (badacz podaje tu przykłady ukonkretnione takich zdań – mówimy raczej, że „elipsa jest podobna do koła”, a nie, że „koło jest podobne do elipsy”, lub „syn przypomina ojca”, a nie „ojciec przypomina syna”). Tego typu wybory komunikacyjne Tversky tłumaczy mentalną oceną podobieństwa dokonywaną przez użytkowników języka, wynikającą ze względnej wyrazistości bodźców (za bardziej wyraziste uznajemy prototypy niż inne egzemplarze, stąd raczej powiemy, że to egzemplarz jest podobny do prototypu, niż odwrotnie).

Niejednakowe postrzeganie podobieństwa wiąże się według Tversky’ego z przyjmowaniem różnych perspektyw i punktów widzenia³. Konsekwencją jest profilowanie

2 Pojęcie chiralności również zostało zaczerpnięte z nauk ścisłych, a jego istotą obecnie jest asymetria:

Z pojęciem symetrii nierozzerwalnie związane jest pojęcie chiralności. Wszystkie otaczające nas przedmioty możemy zakwalifikować jako chiralne bądź achiralne. [...] Podobnie związki chemiczne mogą być chiralne lub achiralne. Do takiego wniosku doszedł w swoich pierwszych pracach Louis Pasteur, badając kryształy kwasu winowego. Stwierdził, iż występuje on w kilku odmianach. Jedną z nich skręca płaszczyznę polaryzacji światła w lewo, druga w prawo, a trzecia odmiana jest optycznie nieczynna. [...] Obecnie znamy szereg procesów naruszających symetrię zwierciadlaną. Współczesna mechanika kwantowa zakłada istnienie tylko neutron o spinie $- \frac{1}{2}$ („wirujących w lewo”) oraz antyneutron o spinie $+ \frac{1}{2}$ („wirujących w prawo”). Neutron i antyneutron o przeciwnych spinach po prostu nie ma w naszym świecie! Stwierdzenie to pociąga za sobą bardzo poważne konsekwencje. [...] W tym miejscu musimy powiedzieć, że nie istnieje atomowy świat lustrzany! Mówiąc inaczej, świat odbity w lustrze nie będzie się rządził tymi samymi prawami co nasz, bowiem nie jest dokładnie symetrycznym odwzorowaniem naszego świata (Wojciechowski, Gancarz).

Obiekty chiralne są zatem asymetryczne, czyli są swoimi niedokładnymi odwzorowaniami.

3 Punkt widzenia rozumiany jest w sensie mentalnym, nie zaś fizycznym. Przyjmuję za Jerzym Bartmińskim, że punkt widzenia to

obiektów pod względem zbiorów cech (Tversky nazywa je *wiązkami*). W ten sposób możliwe jest również manipulowanie sposobem postrzegania podobieństwa – np. jeśli wziąć pod uwagę wiązkę cech ekonomicznych, dwa państwa mogą okazać się podobne do siebie, jednak już z perspektywy politycznej czy kulturowej nie będą miały ze sobą nic wspólnego. Kiedy jednak nadawca w procesie komunikacji dokona porównania (np. *Chiny są jak Stany Zjednoczone*), podobieństwo między zestawianymi krajami zostanie odbiorcy narzucone (pewną pomocą dla nadawcy jest fakt, że *tertium comparationis* pozostaje niewyrażone, przez co powstaje wrażenie globalnego podobieństwa).

Porównanie, jako zjawisko chiralne, zniekształca zatem obraz komparatu, który zaczyna być postrzegany niejako przez pryzmat komparansu. Im mniej oczywista⁴ jest podstawa porównania, tym bardziej komunikat angażuje odbiorcę, powodując tym mocniejszą zmianę obrazu przedmiotu (poszukiwanie *tertium comparationis* w celu zrozumienia wypowiedzi może prowadzić do spostrzeżeń, których sam nadawca nawet nie zakładał).

2. Obiekty chiralne tworzą nie tylko porównania. Na podobieństwie oparta jest także metafora⁵, co sprawia, że może ona dziedziczyć asymetrię relacji podobieństwa między zestawianymi w niej domenami⁶. Tym samym mielibyśmy w metaforze do czynienia ze zjawiskiem chiralności, w którym przedmiotem byłaby domena docelowa, odbiciem zaś – domena źródłowa⁷.

Jednokierunkowość metafor jest zjawiskiem opisywanym w kognitywistycznej tradycji badawczej. Pisał o niej m.in. Olaf Jäkel, ujmując myśl w postać formuły:

metafora („X to Y”) z reguły łączy *abstrakcyjną* i złożoną domenę docelową (X) jako *eksplanandum* z *bardziej konkretną*, prosto ustrukturyzowaną oraz poznawalną za pomocą zmysłów domeną źródłową (Y) jako *eksplanans* (Jäkel 2003: 62)

czynnik podmiotowo-kulturowy, decydujący o sposobie mówienia o przedmiocie, w tym m.in. o kategoryzacji przedmiotu, o wyborze podstawy onomazjologicznej przy tworzeniu jego nazwy, o wyborze cech, które są o przedmiocie orzekane w konkretnych wypowiedziach i utrwalone w znaczeniu (Bartmiński 2006: 78).

O kategorii punktu widzenia pisali również, m.in.: Boris Uspienski (1997), Susumu Kuno (1987), Elżbieta Tabakowska (2004), Andrzej Kudra (2004b), Renata Przybylska (2004), Paweł Nowak (2004), Jarosław Płuciennik (2004).

- 4 Podstawa porównania jest presuponowana przez nadawcę, który zakłada, że dla odbiorcy jest ona równie oczywista co dla niego. Przekonanie to nie jest jednak regułą, może zresztą być błędne.
- 5 Za Kudrą przyjmuję, że zestawienie-porównanie jest podstawową figurą mentalną (Kudra 2004a: 21), czego konsekwencją jest uznanie go za podstawę metafor.
- 6 O asymetrii w metaforze pisała również m.in. Teresa Dobrzyńska (1984, 1994).
- 7 Tak wynikałoby z przyjęcia za Kudrą, że przedmiotem jest przyczyna powstania porównania (tu zaś – metafor), jednak można mieć co do tego wątpliwości, jeśli weźmie się pod uwagę koncepcję jednokierunkowości odwzorowań metaforycznych. Domena źródłowa byłaby wówczas przedmiotem, czyli tym, co, zgodnie z koncepcjami A. Tversky’ego i Olafa Jäkela, bardziej wyraziste. Odbicie stanowiłaby zatem domena docelowa.

Podobne wnioski niesie ze sobą koncepcja tzw. *mapping*, czyli (w uproszczeniu) przekonanie, że istotą metafory jest rzutowanie sposobu myślenia o jednej dziedzinie na sposób myślenia o innej dziedzinie⁸.

Asymetria podobieństwa w przypadku metafory widoczna jest w sposobie językowego ujęcia relacji między obiektami. Użycie danej metafory wskazuje, że domena docelowa jest pod pewnymi względami podobna do domeny źródłowej. Wprawdzie podobieństwo, z logicznego punktu widzenia, jest obustronne, jednak odwrócenie metafory zmienia jej znaczenie i może utrudniać zrozumienie. Tym samym możemy nazwać piłkarza *snajperem*, ale prawdziwego snajpera nie nazwiemy *piłkarzem*. Taka metafora teoretycznie jest możliwa, jednak z pewnością aktywowałaby inne cechy zestawianych obiektów niż dużo częściej spotykane użycie słowa *snajper* dla nazwania piłkarza. Co więcej, najprawdopodobniej musiałaby ona zostać wyjaśniona, ponieważ to *snajper* jest prototypem osoby strzelającej celnie, a nie piłkarz. Nazwanie snajpera *piłkarzem* musiałoby więc dotyczyć innej cechy⁹.

Wyrażenia metaforyczne są nośnikami pewnego sposobu widzenia świata, właściwego nadawcy. Domena docelowa metafory zyskuje nową perspektywę – postrzegana jest przez pryzmat domeny źródłowej, dzięki czemu na pierwszy plan wysuwają się te jej cechy, które wskazują na podobieństwo z jej odbiciem (można, w zależności od sytuacji komunikacyjnej, wykorzystać tę właściwość metafory w celach perswazyjnych)¹⁰. Czasem są to cechy wymuszone (podobieństwo jest kwestią postrzegania, nie zaś obiektywnych właściwości przedmiotów) – podobnie jak w przypadku porównania odbiorca może dostrzec w obu domenach coś, na co sam nadawca nie zwrócił dotąd uwagi.

Ponieważ w tym, co mówimy (czy raczej – jak mówimy), odbija się nasz sposób postrzegania świata, można przyjąć, że językowy obraz świata jest odbiciem mentalnego obrazu świata, a więc nie oddaje dokładnie rzeczywistości. Metaforyka, jaką się posługujemy, przyczynia się do pogłębiania asymetrii między językowym obrazem świata a rzeczywistością.

3. Zestawieniowość metafory wprowadza do niej chiralność również w innym sensie: na poziomie semantycznym. Z pragmatycznego punktu widzenia ważna staje się kwestia rozpoznawalności przenośni. Stąd też można mówić o chiralności w przypadku

8 Pojęcie *conceptual mapping* zostało dokładnie opisane przez George'a Lakoffa (por. m.in.: Lakoff 1993; Lakoff, Johnson 1988).

9 Stanowczość twierdzenia o jednokierunkowości metafory należy złagodzić, jeśli odnosimy się do metafor spotykanych w tekstach poetyckich, w których niejednokrotnie trudno byłoby wskazać, która z zestawianych domen jest bardziej wyrazista. Lepiej pasuje tu podejście interakcyjne Ivora Armstronga Richardsa, referowane i rozwijane przez Maksa Blacka (por. Black 1971).

10 Zarówno porównanie, jak i metafora są narzędziami, które mogą (choć nie muszą) służyć do narzucania odbiorcom określonego sposobu postrzegania świata, a więc – do perswazji (por. rozważania T. Dobrzyńskiej: „sugestywne zwroty metaforyczne nie są z reguły – jak już mówiliśmy – neutralne aksjologicznie. Dla polityków i publicystów stanowią wygodny środek perswazji, przy czym oceny przekazywane są tu za pośrednictwem konotacji” (Dobrzyńska 1994: 140)).

znaczeń: dosłownego (przedmiot) i metaforycznego (odbicie). Kiedy w komunikacji pojawia się metafora (dotyczy to metafor twórczych, nie zaś konwencjonalnych), natychmiast dochodzi do zestawienia *dosłowne – metaforyczne*.

Rozpoznając wypowiedź jako przenośną, odbiorca przygotowuje się do zrozumienia komunikatu. Nierozpoznanie metafory może bowiem powodować nieporozumienia. Wynika to z obecności na poziomie semantycznym chiralnej pary *dosłowne – metaforyczne*. Różnicę między jednym i drugim wyeksplikował John Searle.

Rozróżnił on *znaczenie wypowiedzi nadawcy* (*speaker's utterance meaning*) i *znaczenie zdania* (*sentence meaning*)¹¹. Jest to konieczne, aby wyjaśnić, na czym polega metaforyczność wypowiedzi. Nadawca wyrażenia metaforycznego ma bowiem na myśli coś innego, niż dosłownie mówi. W jaki zatem sposób odbiorca może zrozumieć komunikat? Według Searle'a musi nie tylko podzielać zestaw przekonań założonych przez nadawcę wypowiedzi oraz znać warunki prawdziwości zdania (rozumianego dosłownie), ale także dysponować zbiorem reguł i informacji, które pozwolą mu rozpoznać, że nadawca w istocie ma na myśli coś innego niż to, co właśnie powiedział.

Opozycja *znaczenie dosłowne – znaczenie metaforyczne* (lub, za Searle'em, *znaczenie zdania – znaczenie wypowiedzi nadawcy*)¹² wpływa więc na komunikację, decydując o jej sukcesie. Jeśli odbiorca pojmie, że nadawca nie ma na myśli tego, co powiedział, otworzy się wówczas przed nim droga do zrozumienia intencji mówiącego¹³. Konsekwencją nierozpoznania wypowiedzi jako metaforycznej jest literalne rozumienie komunikatu, które narusza warunki prawdziwości wypowiedzi. W ten sposób doszłoby do wyraźnego rozdziwku między znaczeniem zamierzonym przez nadawcę a zdekodowanym przez odbiorcę.

4. Formuła Searle'a wiąże opozycję *znaczenie dosłowne – znaczenie metaforyczne* z trzecim poziomem parzystości metafory, którym jest przeciwstawienie dwóch wartości w metaforze punktów widzenia – indywidualnego i konwencjonalnego.

Aleksander Kiklewicz odnosi występowanie okazjonalnego i konwencjonalnego znaczenia do koncepcji głosów Michaiła Bachtina (Kiklewicz 2009: 60). W przypadku

11 Strictly speaking, whenever we talk about the metaphorical meaning of a word, expression or sentence, we are talking about what a speaker might utter it to mean, in a way that departs from what the word, expression or sentence actually means. [...] To have a brief way of distinguishing what a speaker means by uttering words, sentences and expressions, on the one hand, and what the words, sentences and expressions mean, on the other, I shall call the former *speaker's utterance meaning*, and the latter, *word, or sentence, meaning*. Metaphorical meaning is always speaker's utterance meaning (Searle 1979: 77).

12 Nieco inaczej kwestię tę widzi G. Lakoff, według którego dosłowne jest to, czego nie rozumiemy za pośrednictwem metafory pojęciowej:

Although the old literal-metaphorical distinction was based on assumptions that have proved to be false, one can make a different sort of literal-metaphorical distinction: those concepts that are not comprehended via conceptual metaphor might be called "literal" (Lakoff 1993: 204).

13 Trzeba jednak pamiętać, że przyczyny użycia wyrażenia przenośnego mogą być różne, a nadawcy czasem może zależeć wręcz na zaciemnieniu sensu komunikatu.

metafory mielibyśmy w tym ujęciu do czynienia z wielogłosowością – zastosowanie przenośni przywołuje bowiem nie tylko głos nadawcy (i znaczenie nadawcy), ale także głos obcy (Kiklewicz wskazuje obecność mowy pozornie niezależnej i porównuje metaforę z cytatem) oraz, oczywiście, znaczenie dosłowne komunikatu. Głosy nadawcy i obcego wprowadzają znaczenie metaforyczne, a więc również indywidualny punkt widzenia, natomiast w przypadku znaczenia dosłownego można mówić o punkcie widzenia konwencjonalnym.

Obecność obcego punktu widzenia sygnalizuje niekiedy zastosowanie na poziomie ujęzykowania tzw. *znaczników iluzji*, które Jarosław Płuciennik opisuje jako środki językowe służące do zmniejszania wzniosłości wypowiedzi. Należą do nich sformułowania typu: *niby, by tak rzec, jeżeli wolno się tak wyrazić, jak to się mówi, tak zwany* (Płuciennik 2002). Rozważmy następujące przykłady:

- (1) Dobre przejęcie piłki przez Aufhausera. To jest **tzw.** odkurzaczy w zespole GAK – przejmuję dużo piłek, jest dobry w odbiorze.
- (2) Przez ostatnie 15 minut pierwszej połowy dała się zauważyć przewaga drużyny rosyjskiej, akcje zaczęły się, **jak to się mówi w potocznym języku piłkarskim**, kleić i reprezentacja Rosji zaczęła dochodzić do sytuacji.
- (3) Brazylijski pomocnik rzucił się do przodu, w kierunku bramki **tzw.** szczupakiem.

W powyższych zdaniach dziennikarze sportowi sygnalizują wprowadzenie znaczenia metaforycznego, które jest jednocześnie obcym głosem, przynależnym raczej komuś ze środowiska sportowego. Najwyraźniej widać to w przykładzie (2), w którym nadawca wprost wskazuje źródło, z jakiego zaczerpnął sformułowanie *kleić*. Z kolei znacznik iluzji *tzw.* może występować zarówno w połączeniu z cudzysłowem, jak i samodzielnie, a jego zastosowanie sugeruje, że nadawca niekoniecznie sam posługuje się na co dzień taką terminologią.

Wspomniany powyżej obcy głos może posłużyć dziennikarzowi do przybliżenia odbiorcom punktu widzenia sportowca, co z kolei wpłynęłoby na sposób przeżywania wydarzenia sportowego przez kibica (przykłady (1)–(3) zostały zaczerpnięte z telewizyjnych transmisji meczów piłki nożnej). Tym samym zastosowanie w metaforze różnych punktów widzenia pełni funkcję istotną dla jej aspektu komunikacyjnego, pomagając nadawcy osiągnąć zamierzony cel.

Kiklewicz pisze wręcz o obecności różnych podmiotów w wypowiedzi metaforycznej (Kiklewicz 2009: 62). Wydaje się, że za każdym razem, gdy do głosu dochodzi inny podmiot, odbiorca patrzy na opisywany fragment rzeczywistości jego oczami, co Płuciennik ujmuje następująco:

[...] jeśli uwzględnimy obecność empatii w zachowaniach językowych, język staje się podobny do symulatora wirtualnej rzeczywistości. Użytkownik języka musi się zgodzić na świat widziany przez innego użytkownika (w myśl tej metafory: przez jego gogle i jego rękawice), aby w ogóle móc zrozumieć innego (Płuciennik 2002: 142–143).

W przypadku wprowadzania przez dziennikarza punktu widzenia sportowca może chodzić o ułatwienie odbiorcy identyfikacji z owym sportowcem, co jest niezwykle istotne w relacji sportowej. Zabieg wprowadzenia obcego głosu może jednak służyć innym celom, np. ironicznemu ujęciu sposobu patrzenia na świat przez pewnego człowieka lub grupę ludzi, co widoczne jest w podanych przez Kiklewicza przykładach *operacja pokojowa* i *siły rozjemcze*, które badacz traktuje jako metaforyczne określenia dla działań armii rosyjskiej w Gruzji (Kiklewicz 2009: 61).

Rozróżnienie *znaczenie dosłowne* – *znaczenie metaforyczne* i wiążąca się z nim opozycja *punkt widzenia okazjonalny* – *punkt widzenia konwencjonalny* dotyczą jednak tylko metafor żywych. Propozycja znaczenia nadawcy nie przystaje bowiem do metafor zleksykalizowanych, które utrwaliły się w systemie leksykalnym języka i nie są odczuwane jako metafory. W ich przypadku trudno mówić o opozycji dwóch różnych punktów widzenia (jest w nich zakodowany punkt widzenia konwencjonalny, ogólny).

5. Jak wynika z powyższych rozważań, w metaforze występują co najmniej dwa poziomy parzystości. Są to zestawienia: *domena źródłowa* – *domena docelowa* oraz występujące na innej płaszczyźnie metafory przeciwstawienie *znaczenie dosłowne* – *znaczenie metaforyczne*. Dlatego figura ta w dużym stopniu wpływa na kształtowanie językowego obrazu świata. Mogą z tego wynikać problemy natury komunikacyjnej, na przykład kiedy odbiorca nie rozpozna domeny źródłowej lub pojmie komunikat dosłownie.

Być może za trzeci poziom parzystości można uznać opozycję *konwencjonalny* – *indywidualny* punkt widzenia, która związana jest z proponowanym przez Searle'a eksplikowaniem metaforyczności wypowiedzi przez odwołanie do znaczenia nadawcy, a więc okazjonalnego, innego niż znaczenie dosłowne.

Wielogłosowość metafory (za Kiklewiczem) może być wykorzystywana w celach komunikacyjnych – pozwala na wprowadzanie różnych punktów widzenia, które wpływają na odbiór komunikatu i pozwalają odbiorcy na identyfikację z różnymi podmiotami.

Literatura

- BARTMIŃSKI J., 2006, *Punkt widzenia, perspektywa, językowy obraz świata*, [w:] idem, *Językowe podstawy obrazu świata*, Lublin, s. 76–89.
- BLACK M., 1971, *Metafora*, „Pamiętnik Literacki” z. 3, s. 217–234.
- DOBRZYŃSKA T., 1984, *Metafora*, Warszawa.
- DOBRZYŃSKA T., 1994, *Mówiąc przenośnie... studia o metaforze*, Warszawa.
- JÄKEL O., 2003, *Metafory w abstrakcyjnych domenach dyskursu. Kognitywno-lingwistyczna analiza metaforycznych modeli aktywności umysłowej, gospodarki i nauki*, Kraków.
- KIKLEWICZ A., 2009, *Funkcjonalno-komunikacyjne aspekty teorii metafory*, „Poradnik Językowy” z. 3, s. 53–67.
- KUDRA A., 2004a, *Porównanie w poezji Stanisława Grochowiaka. Teoria chiralności i przyczynowości tropu*, Łódź.

- KUDRA A., 2004b, *Językowe wyznaczniki obserwatora w tekście literackim (na przykładzie „Granicy” Zofii Nałkowskiej)*, [w:] J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska, R. Nycz (red.), *Punkt widzenia w języku i w kulturze*, Lublin, s. 129–138.
- KUDRA A., 2005, *Porównanie jako obiekt chiralny*, „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego” L, s. 65–73.
- KUNO S., 1987, *Functional Syntax: Anaphora, Discourse and Empathy*, Chicago.
- LAKOFF G., 1993, *The contemporary theory of metaphor*, [w:] A. Ortony (red.), *Metaphor and Thought*, Cambridge, s. 202–251.
- LAKOFF G., JOHNSON M., 1988, *Metafory w naszym życiu*, Warszawa.
- NOWAK P., 2004, *Konwencjonalny i konwersacyjny punkt widzenia w audycjach radiowych*, [w:] J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska, R. Nycz (red.), *Punkt widzenia w tekście i w dyskursie*, Lublin, s. 159–170.
- PLUCIENNIK J., 2002, *Literackie identyfikacje i oddźwięki. Poetyka a empatia*, Łódź.
- PLUCIENNIK J., 2004, *Literackie i językowe punkty widzenia a empatyczne naśladowanie w tekście literackim*, [w:] J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska, R. Nycz (red.), *Punkt widzenia w tekście i w dyskursie*, Lublin, s. 203–218.
- PRZYBYLSKA R., 2004, *Kategoria punktu widzenia w badaniach nad relacjami przestrzennymi w języku*, [w:] J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska, R. Nycz (red.), *Punkt widzenia w języku i w kulturze*, Lublin, s. 149–160.
- SEARLE J.R., 1979, *Expression and Meaning: Studies in the Theory of Speech Acts*, Cambridge.
- TABAKOWSKA E., 2004, *O językowych wyznacznikach punktu widzenia*, [w:] J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska, R. Nycz (red.), *Punkt widzenia w języku i w kulturze*, Lublin, s. 47–64.
- TVERSKY A., 2007, *Cechy podobieństwa*, [w:] Z. Chlewiński (red.), *Psychologia poznawcza w trzech ostatnich dekadach XX wieku*, Gdańsk, s. 521–557.
- USPIENSKI B., 1997, *Poetyka kompozycji. Struktura tekstu artystycznego i typologia form kompozycji*, Katowice.
- WOJCIECHOWSKI P., GANCARZ R., *Alicja po drugiej stronie lustra*, http://siechu.dmw.wroc.pl/mirror_iic/bio/publikacje/Alicja/alicia.htm, 14 II 2014.

Metaphor and the chirality phenomenon

Summary

The paper attempts to demonstrate that metaphor fits in A. Kudra's theory of conceptual pairness, and that it is a chiral object which contains two levels of chirality represented by asymmetric juxtapositions: *source domain* – *target domain* (the source domain is a distorted *reflection of the object*, i.e. of the target domain, which causes a shift in the perception of the source domain), and *literal meaning* – *metaphorical meaning* (object – reflection).

These features make metaphors an important means of constructing a distorted vision of reality, hence also a chiral object, represented by the sender's linguistic image of the world. In the case of metaphor, it is important that the sender uses linguistic means, or *illusion markers* in J. Pluciennik's terms, which indicate the metaphorical character of the utterance and make it easier for the receiver to realize that what they are dealing with is an asymmetric reflection of the literal meaning, and which allow the sender to distance him or herself from the metaphor if it is perceived as inappropriate.